PIĄTEK
10 czerwca 1949 roku

CZYTELNIK

ROK IV NR 157 (926)

SŁOWO POLSKIE

DZIŚ CZTERY STRONY

Cena 5 zł

WYDANIE A

Siewy wiosenne
zakończono zgodnie z planem
Zwiększenie areału roślin pastewnych

WARSZAWA. (PAP). — W Ministerstwie Rolnictwa odbyła się konferencja prasowa, na której dyr. dep. produkcji rolnej inż. Jan Pajak omówił przebieg tegorocznych wiosennych zasiewów. Na konferencji obecny był min. Rolnictwa ob. Jan Dąb - Kocioł.

Jeżeli chodzi o ogólną ocenę zasiewów, to stan ich jest lepszy niż w roku ubiegłym. Szczególnie dobrze zapowiadają się rzepak ozimy i ziemniaki.

W pierwszej połowie marca br. rozpoczęcie siewów opóźniły opady śnieżne i niska temperatura.

Stosunkowo późne rozpoczęcie siewów nie wpłynęło ujemnie na realizację planu i w wyniku wytężonej pracy chłopów i robotników rolnych, do dnia 31 maja zaplanowany areał zbóż, ziemniaków roślin przemysłowych, pastewnych i mieszanek został obsiany.

Jeżeli chodzi o nawozy sztuczne, to Polski Przemysł Chemiczny przekroczył plan produkcji nawozów i zamiast przewidzianych 730 tys. ton w sezonie wiosennym dostarczono rolnikom 850 tys. ton. Z tej ilości do siewu wykorzystano 95% wszystkich nawozów.

Na wiosenne zasiewy przeznaczono ogółem 10.000 ton nasion odmianowo jednolitych, w tym 2.000 ton nasion kwalifikowanych. Ponadto na obsiew odłogów dostarczono rolnictwu ziarna siewnego z Polskich Zakładów Zbożowych.

Poza potrzebną ilością nasion, zbóż i sadzeniaków ziemniaczanych, rolnicy otrzymali również duże ilości nasion pastewnych, co umożliwiło zwiększenie areału tych roślin i przyrostów już w tym roku do zwiększenia zapasów karmy dla zwierząt hodowlanych. Trzykrotnie więcej dostarczono rolnictwu w roku bieżącym nasion buraków pastewnych oraz znacznie ilości nasion lucerny. Według dotychczasowych meldunków, plan do siewu roślin pastewnych jest wykonany w 100%.

Likwidacja odłogów przybrała w roku bież. takie rozmiary, że problem ten w roku przyszłym nie będzie już istniał. W woj. olsztyńskim i szczecińskim plan likwidacji odłogów przekroczono. W obu tych województwach zaorano ok. 100.000 ha. W innych województwach odłogi zlikwidowane są już całkowicie i tylko w województwach białostockim, rzeszowskim i lubelskim pozostała niedużą ilość odłogów.

MIEJSKA BIBLIOTEKA

PELAGIA NAROŻNA Z WROCŁAWSKICH ZAKŁADÓW ODZIEŻOWYCH — INICJATORKA NOWEJ FORMY WSPÓŁZAWODNICTWA. ROZMOWĘ Z OB. NAROŻNĄ ZAMIESZCZAMY NA STRONIE 2-giej

Ramadier zapowiada zamknięcie
10-ciu fabryk lotniczych

PARYŻ (PAP). We wtorek odbyło się posiedzenie Komisji Obrony Narodowej Zgromadzenia Narodowego, na którym minister Ramadier zapowiedział reprywatyzację 10 fabryk lotniczych na 18 istniejących.

„Mamy zamiar — oświadczył Ramadier — zamknąć połowę fabryk lotniczych. Konieczne jest zwolnienie wielkiej ilości robotników tego przemysłu".

Wystąpienie Ramadiera spotkało się z poważną krytyką członków Komisji. Należy podkreślić, że podsekretarz stanu dla spraw lotnictwa Moreau stwierdził, że bilans działalności fabryk lotniczych jest korzystny.

Maszyny z Niemiec
dla przemysłu węglowego i metalowego

BERLIN. (PAP). W dniu 8 czerwca podpisano układ handlowy między strefą radziecką Niemiec a Polską w sprawie dostawy w roku 1949/50 maszyn i urządzeń przemysłowych ze strefy radzieckiej do Polski. Układ przewiduje dostawę wyposażenia technicznego na ogólną sumę 30 milionów dolarów. Dostawy będą przeznaczone dla przemysłu węglowego, włókienniczego, hutniczego, metalowego, żywnościowego i innych.

Przemysł węglowy melduje:
Plan wykonany

KATOWICE (PAP). W ciągu 25 dni pracy w maju br. Polski Przemysł Węglowy wydobył ponad 6.192.000 ton węgla kamiennego, wykonując plan produkcyjny w 100 proc. Najwyższe przekroczenie planu osiągnęło Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego. Zjednoczenie to wyróżnia się celową organizacją pracy oraz stałym rozwojem współzawodnictwa pracy wśród górników i dozoru technicznego.

Na uwagę zasługuje wzrost wydajności pracy w Dolnośląskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego, które w maju br. zwiększyło średnią wydajność pracy na robotnikodniówkę o 4,4 proc.

Cenny ładunek
z Ameryki Płd.

GDYNIA (PAP). Do gdyńskiego portu zawinął w dniu 7 bm. z Ameryki Południowej polski statek „Kiliński". Statek przywiózł 1.926 ton cennego ładunku, na który złożyła się: bawełna, kakao, ryż, pieprz, herbata i poważna ilość skór solonych.

Dowódca Luftwaffe
okazał się „niewinnym"

BERLIN. (PAP). Marszałek lotnictwa hitlerowskiego Hugo Sperrle, jeden z czołowych dowódców Luftwaffe podczas drugiej wojny światowej, który kierował m. in. nalotami na Londyn, został uniewinniony przez niemiecki sąd denazyfikacyjny w Monachium. Sąd ten uznał, że Sperrle „nie miał nic wspólnego z partią hitlerowską". Liczna publiczność, wśród której znajdowali się wielu b. oficerów lotnictwa hitlerowskiego, przyjęła orzeczenie sądu hucznymi oklaskami.

Skandaliczne obyczaje

Dosłowne zaiste pojęcie co do swych uprawnień posiada rząd francuski. Dn. 9 bm. w Paryżu rozpoczyna się sesja Komitetu Wykonawczego UNESCO. Stałym delegatem Polski do tej instytucji jest znany historyk prof Stanisław Arnold.

Gdy zgłosił się on do konsulatu francuskiego w Warszawie po wizę, nie udzielono mu jej. W praktyce oznacza to, że uniemożliwiono Polsce wzięcie udziału w sesji.

Któż to nadał Francji takie prawo?.

UNESCO jest organizacją między narodową, działającą z ramienia ONZ. Bynajmniej nie jest ona własnością Francji, ani nawet jej wraz z innych protektorów zza oceanu. Fakt, że sesja Komitetu Wykonawczego odbywa się w Paryżu, nie oznacza, że dzieje się to z łaski Francji. Skoro państwo to przyjęło zaszczyt pogoszenia instytucji międzynarodowej niech wykonuje i obowiązki stąd wypływające, a takim elementarnym obowiązkiem jest przyznanie delegatów reprezentujących mieszkańców państwa. Uniemożliwienie im pełnienia normalnych funkcji bardziej przypomina metody cowboyskie, niż usus międzynarodowy.

Czas wreszcie, by niektórzy politycy na zachodzie uświadomili sobie, że Polska nie wysyła swych delegatów do Francji dla rozrywki. Działejszy Paryż przestał być dla nas atrakcją. Przedstawiciele Polski udają się na konferencję międzynarodową, by wnieść swój wkład do współpracy międzynarodowej, by wykonać swe obowiązki, wypływające z istniejących umów.

Rząd francuski nie po raz pierwszy utrudnia Polsce normalną działalność na terenie międzynarodowym. W swoim czasie, gdy prof. Arnoldowi wydano wizę wjazdową do Francji już po zakończeniu sesji Komitetu Wykonawczego UNESCO, przyszczaśliwy, że idzie o zwykłe choć przykre niedopatrzenie. Obecnie wtemy już, że działał ten sam system, który, spowodował, iż na otwarciu paryskiej sesji ONZ nie było ani jednego dziennikarza polskiego, a dziś prof. Arnold powtórnie nie otrzymał wizy.

Czas, by wyciągnąć stąd odpowiednie wnioski. Członkowie ONZ chcą wynająć gościnę, by międzynarodowe konferencje odbywały się w państwach przestrzegających kulturalnych norm współpracy międzynarodowej. *Ef-be.*

Obóz pokoju — siłą niezwyciężoną
Powstają Komitety Obrońców Pokoju

WARSZAWA. (PAP. — We wszystkich wojewódzkich miastach kraju odbywają się zgromadzenia przedwyborcze z Paryskio-Praskiego Kongresu Pokoju. Tysiące robotników, pracowników umysłowych, ludzi nauki, sztuki, oświaty i kultury kobiety i młodzież — wyrażają swą solidarność z uchwałami Kongresu. Na zgromadzeniach dokonywane są wybory wojewódzkich komitetów obrońców pokoju.

Na wiecu w Poznaniu uczestniczka Kongresu Paryskiego Irena Sztachelska wygłosiła przemówienie, w którym stwierdziła, że społeczeństwo polskie odpowie podżegaczom wojennym zwiększeniem swego wkładu w dzieło budowy nowej Polski.

Zebrani wybrali Wojewódzki Komitet Obrońców Pokoju i przyjęli rezolucję wyrażającą wolę walki o pokój.

Na wiecu w Szczecinie uczestnik Kongresu w Paryżu ob. Trojanowski dokonał analizy przebiegu obrad. Przewodniczący wiecu, literat Jerzy Andrzejewski, odczytał manifest Światowego Kongresu Pokoju w Paryżu, poczym dokonano wyboru Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju.

Olbrzymie zgromadzenie, które odbyło się w Krakowie z udziałem 2.000 osób zagaił rektor Akademii Górniczej dr. Goetel. Literat Wojciech Żukrowski mówiąc o obradach paryskich powiedział, że ludzie miłujący pokój są gotowi wydrzeć broń podżegaczom wojennym. Kongres dowiódł, że potrafimy o pokój walczyć i wywalczymy go.

Na wiecu wybrano Komitet Obrońców Pokoju i uchwalono rezolucję stwierdzającą m. in.: **„potężny obóz pokoju stał się siłą niezwyciężoną, która potrafi w imię postępu i dobra ludzkości zapewnić pokój".**

Nowe banknoty
20-sto złotowe

Narodowy Bank Polski zawiadamia, że z dniem 11 czerwca 1949 r. wprowadza do obiegu nowe bilety bankowe 20-stołowe w kolorze ciemno - zielonym i oliwkowo brunatnym.

Jednocześnie Narodowy Bank Polski zaznacza, że znajdujące się w obiegu bilety 20-stołowe emisji 1944 i 1946 są nadal prawnym środkiem płatniczym i obiegać będą na równi z biletami nowej emisji.

Zbiegiarze legniccy odpowiadają
na apel Narożnej i Lewuszkina

LEGNICA (KB.) — Apel robotnika Pafawagu Lewuszkina i pracownicy Wrocławskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego Narożnej o uczczenie Święta 22 lipca konkretnymi zobowiązaniami produkcyjnymi znalazł w Państwowych Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego w Legnicy żywy oddźwięk. W pierwszych godzinach po ogłoszeniu wezwania odbyło się w PZPDz masowe zebranie załogi.

Wiec zagaił przewodniczący Rady Zakładowej ob. Koebe, udzielając głosu ob. Pijanowskiej — delegata na Kongres Związków Zawodowych, która w przeddzień powrócła z Warszawy. Mówczyni scharakteryzowała obrady Związkowców, jako nacechowane troską o podniesienie stopy życiowej mas pracujących i usprawnienie warunków pracy, ze szczególnym uwzględnieniem konieczności dalszej popularyzacji założeń współzawodnictwa pracy.

Z kolei zabrała głos przodownica pracy Zakładów Dziewiarskich **ob. Janina Szakurówna** oświadczając, że w przeddzień Konferencji Wojewódzkiej P.Z.P.R. **przyjmuje na siebie zobowiązanie wykonania rocznego planu produkcji do 22 lipca.**

Ob. Leon Sawiński postanowił swój roczny plan produkcji wykonać do 1 września, **ob. Nawrocki, — ob. Janina Pieridoniuk** do 22 lipca. a **ob. Poppe** do 1 listopada.

Należy zaznaczyć, że robotnicy przyjmowali zobowiązania po zastanowieniu się i ocenie swoich możliwości. w pełnej świadomości, że słowo dane wobec całej załogi obowiązuje do zwiększonego wysiłku i pilnej pracy.

Murarze warszawscy
chcą pobić rekord światowy

Murarze polscy, zatrudnieni przy budowie bloków mieszkalnych WSM na Mokotowie, podjęli próbę pobicia rekordu światowego ustanowionego przez 12 zespołów murarzy radzieckich z Mekaimalca na czele, a wynoszą cym 198.000 cegieł, ułożonych w ciągu 8-miu godzin.

Warszawscy murarze wyłonili już 12 zespołów konkursowych. (S)

S/S »Pstrowski«
wkrótce na wodzie

WARSZAWA. (PAP) Minister Żeglugi zatwierdził nazwę S/S „Pstrowski" dla 8 rudowęglowca, którego montaż w stoczni gdańskiej zbliża się ku końcowi. Uruczystość wodowania statku „Pstrowski" odbędzie się w ramach tegorocznego, Święta Morza z udziałem delegacji górników i przedstawicieli Ministerstwa Górnictwa i Energetyki.

Drugi dzień procesu
Sabotażysitów z Centrostalu

Pierwszy dzień procesu sabotażystów łapowników z Centrali Sprzedaży Żelaza i Stali we Wrocławiu zakończył się zeznaniami pozostałych sześciu oskarżonych: Rowińskiego, Siocha, Cielucha, Nachtmana, Świgrzeja i Niecia. Zeznania te trwały do godziny 1-ej w nocy i poza momentami humorystycznymi wypowiedzi Siocha, nie wniosły do sprawy nic istotnego.

W drugim dniu sąd rozpoczął badanie świadków. Przez całe rozprawy przewinęło się 12, przy czym byli to w większości pracownicy Centrostalu i chłopi z terenu „działalności" ob. Siocha i Cielucha.

Świadek Kubach potwierdził dowodzenie Mierzejewskiego, że największa liczba niewykonanych zamówień datuje się z okresu Wysta wy Ziem Odzyskanych. Świadek obciąża oskarżonych odpowiedzialnością za faworyzowanie zamówień prywatnych. Przy sposobności wychodzi na jaw ciekawy szczegół, mianowicie kupcy prywatni otrzymywali prędzej wagony kolejowe. Podobno nie bez wpływu na tok spraw transportowych były „kosmiki", jakie wiązały spekulantów z urzędnikami kolejowymi...

Główny świadek, dyrektor naczelny Centrostalu w Katowicach i poseł na Sejm *Józef Wojciechowski* wystawia nader pochlebną opinię oskarżonemu Mierzejewskiemu twierdząc, że wiedź o aresztowaniu była dla niego prawdziwą niespodzianką. Wyjaśnione zostały omawiane w zeznaniach oskarżonych kwestie wydatków reprezentacyjnych, jakie rzekomo poniósł Mierzejewski w okresie trwania WZO.

Po zeznaniach świadków prokurator z obrońcy zażądał dołączenia do akt sprawy dotyskowych dokumentów. Następnie rozpoczęto się trwające około godziny

PRZEMÓWIENIE OSKARŻYCIELSKIE PROK. MARYSZOWEJ

Oskarżyciela powołała się w swej wypowiedzi na słowa Prezydenta Bieruta, wygłoszone podczas

(Ciąg dalszy na str. 4-iej)

Feldmarszałek von Mannstein
stanie przed sądem

BERLIN (PAP). Przed sądem brytyjskim w Hamburgu rozpocznie się wkrótce ostatni z serii procesów zbrodniarzy wojennych w strefie brytyjskiej.

Przed trybunałem stanie feldmarszałek hitlerowski Fritz Erich von Mannstein, który odpowiadać ma za zbrodnie, popełnione w okresie od września 1939 roku do marca 1944 roku. Mannstein dowodził wówczas wojskami niemieckimi jako szef sztabu na terenie Polski i Związku Radzieckiego.

Akt oskarżenia brytyjskiego ministerstwa wojny stwierdza, że przeprowadzane w dniu 1 maja badanie lekarskie wykazało, iż von Mannstein znajduje się w takim stanie zdrowia, że może stanąć przed sądem i odpowiadać za swe czyny (w)

Wielki Konkurs
Czytelników „Słowa Polskiego"

Zamieszczone niżej zdjęcia — należy rozpoznać, wpisać na załączonym kuponie i po zakończeniu konkursu przesłać do Redakcji „Słowa Polskiego", Wrocław, ul. Olawska 10.

Konkurs trwać będzie do 14 czerwca.

19

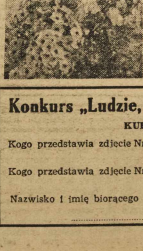

20

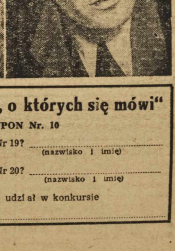

Konkurs „Ludzie, o których się mówi"

KUPON Nr. 10

Kogo przedstawia zdjęcie Nr 19? _____ (nazwisko i imię)

Kogo przedstawia zdjęcie Nr 20? _____ (nazwisko i imię)

Nazwisko i imię biorącego udział w konkursie _____

Dziesięć dni

Dziś rozpoczyna się w całej Polsce powszechna rejestracja analfabetów. Ponad 60-tysięczna armia rejestratorów przystępuje do pracy, która ma podstawowe znaczenie dla akcji likwidacji analfabetyzmu w Polsce. Praca ta będzie ukończona do 20 czerwca. Od jej wyników zależy w dużym stopniu powodzenie całej akcji, nie tylko w sensie liczbowych sukcesów, lecz przede wszystkim w sensie stworzenia właściwych warunków psychicznych dla najpotniejszego, najlepszego wykonania przełomowej w dziejach naszej kultury uchwały sejmowej z dnia 7 kwietnia ib.

Rejestracja musi przezwyciężyć psychiczne opory, istniejące jeszcze w masach analfabetów, musi stać się zwycięstwem nad siłami, które pragną nieświadomość i ciemnotę wyzyskać dziś dla celów wrogich wobec naszej kultury i ludu, podobnie jak wyzyskiwały nieświadomość i zacofanie masprzez wieki całe dla utrwalenia swego panowania.

Analfabeta jest rodzajem kaleki, skazanego na korzystanie z informacji tylko słownej, podobnie jak ślepiec skazany jest na informację swego przewodnika. Niemożność czytania gazet i książek i sprawdzania w ten sposób zasłyszanych wiadomości czyni często analfabetę ofiarą wrogiej propagandy. Nie da się to niczym wyrównać, radio bowiem, akcja odczytów i pogadanek — wskutek jednorazowości i niepowtarzalności informacji — nie może zastąpić lektury.

Wroga plotka, będąca narzędziem tych, którzy chcieliby widzieć Polskę ciemną i zacofaną, który chcieliby masy chłopskie i robotnicze uczynić zerowiskiem swoich egoistycznych interesów, ta wroga plotka usiłuje przeszkadzać szerzeniu oświaty, spełniejiu dzieła, które Polska Ludowa wysunęła na czoło swych zadań. Likwidacja analfabetyzmu w Polsce to równocześnie zasadniczy cios w niedobitki obozu, który na zacofaniu, ciemnocie i zabobonie budował swe nadzieje na przyszłość.

Tylko nienawiść do Polski Ludowej, tylko strach przed oświatą, przed świadomością wolnego człowieka może skłaniać dziś do przeszkadzania w walce z analfabetyzmem.

Usiłowania te budzić mogą tylko politowanie. Nic bowiem nie powstrzyma rozwoju rewolucji kulturalnej w Polsce. Analfabetyzm będzie zlikwidowany do końca roku 1951, bo tego wymaga nie tylko rozwój kulturalny, ale i gospodarczy kraju, tego wymaga 6-letni plan narodowy, tego wymaga honor naszego pokolenia.

Rejestratorzy, przeprowadzający spis analfabetów, spotkają się niewątpliwie z przeszkodami, tarówno oporów psychicznych ze strony samych rejestrowanych, jak i wrogiej propagandy.

Będą musieli od razu, w bezpośrednim zetknięciu przejawy te likwidować, będą musieli wyjaśniać, tłumaczyć, argumentować. Od ich postawy, od właściwej podejścia tak do samej pracy, jak i osób rejestrowanych — zależy b. wiele. Na rejestratorach spoczywa duża odpowiedzialność społeczna, podobnie jak wielka odpowiedzialność za przebieg i wyniki całej akcji ciążyć będzie na terenowych komórkach tej akcji — Społecznych Komisjach Gromadzkich i Blokowych.

Rejestratorami w większości wypadków są nauczyciele. Nad zór nad przebiegiem rejestracji, jak zresztą całej akcji, sprawuje cyrnik społeczny i polityczny.

Od dziś jesteśmy zmobilizowani do najpiękniejszej z wojen, do wojny o światło dla ułysiów milionów naszych obywateli.

Stanisław Grzelecki.

Z kraju

GDYNIA. Statek nowelski „A. Mickie" przywiózł do Gdyni wielki transport orzeszków ziemnych.

GDAŃSK. Na zlecenie gdańskiego urzędu mierzego firma „Hydrotrest" rozpoczęła prace przy budowie nowego nabrzeża na Ołu.

ŁÓDŹ. Traktorzysta Czesław Tyczman, zatrudniony w ośrodku maszynowym przy gminie Ozorków, dzielnej ZSCh we wsi Dobre pow. brzezińskiego, zaorał 65 ha ziemi wykonując 150 proc. normy.

POZNAŃ. Zjednoczenie energetyczne okręgów: poznańskiego, pierzchlańskiego i pomorskiego zelek krytikowało 51 wal. 1 1948 szarżd. Założono linie wysokiego napięcia długości 73 km niskiego — 130 km oraz zelastalowano 34 stacje transformatorowe o łącznej mocy 1300 KWH.

Referat min. Eugeniusza Szyra

Walka o jakość produkcji ogarnie cały kraj

przynosząc masom pracującym lepsze i tańsze towary

WARSZAWA. (PAP). W czasie trwania obrad Kongresu Związków Zawodowych wygłosił przemówienie min. Szyr. Poniżej podajemy obszerne streszczenie tego przemówienia.

Stwierdzając na wstępie, że nie wszystko to, co klasa robotnicza osiągnęła w okresie 4-ch lat po wyzwoleniu kraju dotarło w tej samej formie, w jakiej było obliczone, mówca oświadcza, że stały temu na przeszkodzie siły wroga klasowego, działającego w kraju, jak również elementy biurokracji, słabości i nieudolności organizacyjnej.

Dlatego też krytyka i samokrytyka są tą potężną bronią, która w rękach robotników, zgromadzonych tu dziś, pomoże im w sile rewolucyjną, usuwając biurokrację, słabość i nieudolność organizacyjną.

Kongres ten, jest kongresem klasy robotniczej, która mobilizuje swe szeregi do walki przeciwko wrogom klasowym, do walki o budowę fundamentów socjalizmu.

Musimy obserwować rozwój nie tylko poprzez cyfry statystyczne, ale i poprzez badanie zjawisk, które różnią się od bezbarwnych przeciętnych, poprzez badanie codziennych trosk i bolączek nawet indywidualnych.

W warunkach naszego ustroju wzrost produkcji łączy się z poprawą warunków pracy. Walka o dyscyplinę pracy z walką o prawidłowe podejście do zagadnień warunków pracy, przede wszystkim jej bezpieczeństwa i higieny.

Zobowiązania podpisane przez dyrekcję winny stanowić normę prawną bezwzględnie obowiązującą, zobowiązania zaloszi zaś charakter obowiązku moralnego, którego wykonanie zabezpiecza wysoki poziom świadomości społecznej pracujących. Walka o realizację planu 6-letniego wymaga aktywnego udziału milionowych mas pracujących. Jesteśmy przekonani, że rozmach współzawodnictwa pracy w Polsce, który zapoczątkowuje ogólnowa administracyjne, partyjne i związkowe — potrafi wychować kadry ludzi nowego typu, kadry dziesiątków tysięcy organizatorów i inwatorów produkcji bez tytułów majstra, inżyniera i technika.

NOWE METODY PRACY

Rodzi się nowa organizacja produkcji — stwierdza przy okiaskach min. Szyr — „trójki" w murarstwie, zespoły pracujące metodą Trzcińskiego, brygady instruktorskie w przemyśle węglowym czy włókienniczym, brygady młodzieżowe, brygady remontowe, brygady walki o jakość — usuwają stare, biblialistyczne metody organizacji pracy, stanowią podstawę nowej, socjalistycznej organizacji pracy. Ekipy, brygady, zespoły — to są te pierwiastkowe ogniwa w łańcuchu produkcji, które działając odpowiednio zmuszają inżynierów i techników do zmiany dotychczasowego systemu pracy.

Przed wojną kapitaliści w Radzie Zakładowej, bardzo wiele przeszkód stawiali pracującemu człowieka przy pomocy maszyny. W naszym ustroju podmiotem działania jest człowiek, który eksploatuje maszynę, to on wydobywa z niej maksimum wydajności. Dlatego nie ma dla nas normy nieprzekraczalnych, dlatego walczymy o pełne wykorzystanie techniki.

Przechodząc do sprawy zasadniczej — mówca stwierdza, że zarówno pod względem ilości artykułów a szczególnie pod względem jakości, jesteśmy jeszcze dość daleko od tego, co nam potrzeba. Walka o jakość musi ogarnąć cały kraj i podnieść masom pracującym w wyniku lepszy i tym samym tańszy towar.

W realizacji planu 6-letniego należy walczyć o równomierność w rozwoju poszczególnych gałęzi produkcji i zwrócić uwagę na opanowanie planowania terenowego drobnego przemysłu, spółdzielczości pracy, rzemiosła i chałupnictwa.

WIELKIE SIŁY PRODUKCYJNE

W rzemiośle jest około 350 tys. zatrudnionych. W spółdzielniach pracy około 70 tys., w państwowym przemyśle niesocowym około 30 tys., w przemyśle przyrodniczym około 150 tys., liczba trudniacych się zawodowo chałupnictwem szacowana jest na około 170 tys. Setki tysięcy może wynieść liczba chłopów oraz członków rodzin pracujących w miastach, którzy trudnią się, lub chcieliby się trudnić częściowym chałupnictwem.

Jeśli zdołamy uruchomić i zorganizować te olbrzymie niewykorzystane w pełni siły pro dukcyjne, potrafimy w zakresie artykułów szerokiego spożycia pójść dalej niż wytyczne 6-letniego planu dziś przewidu.

Naszym zadaniem — kończy min. Szyr — jest i będzie poświęcić więcej uwagi planom terenowym, codziennym potrzebom ludności, drobnemu rzemiosłu, remontów, kanalizacji, wodociągów itp. W ten sposób osiągnie się równomierność na wszystkich odcinkach, by z równą energią maszerować naprzód w walce o zbudowanie fundamentów socjalizmu, o realizację wszystkich zadań, które w sposób jasny i wyraźny są dziś stawiane przez masy pracujące Polski.

Tam, gdzie powstała nowa forma współzawodnictwa

Odwiedzamy Oddział »E«

Państwowych Zakładów Odzieżowych we Wrocławiu

Na ulicy Ruskiej, w wielkim gmachu Państwowych Zakładów Odzieżowych wre praca. Tu powstają ubrania robocze, które otrzymuje nasz świat pracy. Na taśmie wzdłuż wielkich, jasnych sal przesuwają się kombinezony, jakie za parę tygodni ujrzymy być może w Pafawagu czy Fabryce Wodomierzy.

Odwiedzamy Radę Zakładową. Na ścianie korytarza widzimy gazetkę zakładową, informującą o wspaniałych osiągnięciach tego wzorowo prowadzonego warsztatu pracy.

Tu właśnie powstała nowa forma współzawodnictwa indywidualnego która, jak otrzymuje my meldunki z innych zakładów pracy, przybiera charakter ruchu coraz bardziej masowego.

— Do 21 maja wykonaliśmy plan produkcji za mai — dowiadujemy się od przedstawicieli Rady Zakładowej.

— A jak przedstawia się sprawa akcji „O".

— Tu mamy bardzo ładne osiągnięcia. Zaoszczędziliśmy 500.000 metrów nici.

Pół miliona metrów, pięćset kilometrów cennych nici zdołano uzyskać dzięki zracjonalizowaniu pracy przy szyciu ubrań roboczych.

— Poza tym stale poprawia się gatunek wyprodukowanego przez nas towaru — informują nas przedstawiciele zakładu. Ostatnio osiągnęliśmy 99% ubrań pierwszego gatunku. Mamy nadzieję, że niebawem osiągniemy 100% ubrań pierwszego gatunku.

— A jak zobowiązania konkretrzesowe?

— Wykonaliśmy 6000 ubrań ponad plan.

— Kto z pracowników, poza słynną już na Dolnym Śląsku Pelagią Narożną, wyróżnił się jeszcze we współzawodnictwie pracy?

— Obok Teodora Spólnego, o którym już pisano obszernie, na szczególne wyróżnienie zasługują bardzo dobrzy pracownicy, obaj pracownicy **Józef Kurzawski i Antoni Pachura.**

Z kolei odwiedzamy Pelagię Narożną, pracującą w wielkiej sali na czwartym piętrze. Jest tu jasno, widno, dobra wentylacja. Praca odbywa się w higienicznych warunkach. Długie rzędy maszyn do szycia stoją wzdłuż sali. To jeden z oddziałów 6000-nej armii konfekcyjnej Wrocławia.

Pelagia Narożna zajmuje się wykańczaniem dziurek na rygłówce i obcinaniem nici. Na kilka minut odłiada nożyczki, przerywa robotę, aby odpowiedzieć na nasze pytania.

— Pochodzę z Poznańskiego, jestem córką robotnika. Wojnę spędziłam na robotach w Niemczech. Od roku 1946 pracuję we Wrocławiu w Zakładach Konfekcyjnych.

— W jaki sposób doszła pani do takich doskonałych wyników?

— To przede wszystkim zasługa kierownictwa oraz moich koleżanek. Praca na taśmie jest świetnie zorganizowana. Niech pan patrzy, jak tu wszystko sprawnie i szybko się porusza. Po tym przyzwyczajeniu takim rytmie pracować. Robota nie jest tu nerwowa. dorywcza, lecz pracuje się systematycznie, wedlug ustalonego planu.

— Czy podjął już kto pani apel?

— Tak, koleżanka **Janina Dorosz** z oddziału FG, również na ul. Ruskiej. Zobowiązała się ona wykonać swą normę przy przygotowaniu i kontroli z zw. wykroków dla pracownic tamtemwych do 22 lipca. Również koleja **Teodor Spólny**, który zajmuje 58 par spodni wykonuje 150 par, zobowiązał się wykonać normę roczną do 22 lipca.

Spoglądamy na wielką salę, w której we pracą. Pelagia Narożna.

— Zresztą zbiorowo **wszystkie taśmy postanowiły uczcić Konferencję Wojewódzką wykonaniem normy do 22 lipca.**

Jak nas poinformowano w Radzie Zakładowej, bardzo wiele pracowni osiąga dostrzeżne wyniki, jednakże przez pewną niesmiałość nie zgłasza się do współzawodnictwa. W każdym razie cały Oddział „E", jak to mogliśmy stwierdzić.. zwiedzając inne sale i słuchając oświad zaś, że zarówno pracownicy, przejęty jest jedną myślą:

— Wykonać w 100% normę roczną do 22 lipca, tak jak zobowiązała się Pelagia Narożna.

Z. Gret.

Bolesław Wójcicki

Lądujemy w Nowosybirsku

(Dokończenie).

Nowosybirsk — dawny Nowonikołajewsk — jest miastem młodem. Liczy nie wiele ponad 50 lat, Narodził się wraz z koleją transsyberyjską i jest miastem, dzisiejszego na rzece Ob w 1891 roku. W 1926 roku Nowonikołajewsk — 63 tysiące dusz — był drewnianym, i parterowy, chaotycznym i brudnym. Dzisiaj nowe miasto (jeśli nie liczyć kilku chałup niczych warsztatów) pozbawiony przemysłu; typowe dla carskiej Syberii, jest miastem wielkim, szerokim i elemnoty, gdzie na mierzwie nędzy ogółu pieniło się bogactwo nie kiedy pasa.

Przyszła rewolucja, przyszły pierwsze pięciolatki stalinowskie i radzecki Nowosybirsk — ok. 800.000 mieszkańców, ośrodek potężnego przemysłu elektrycznego, budowy maszyn oraz przemysłu lekkiego i spożywczego — począł rosnąć w górę wielopiętrowymi gmachami, rozpart się szerokimi i asfaltowanymi ulicami, przeskoczył na drugi brzeg rzeki Ob (przeszło dwukrotnie szerszą niż Wisła) i pokrył się nowoczesnymi fabrykami i osiedlami robotniczymi.

Nowosybirsk wypierał nie tylko nareżnie aż na represje ze strony władzy.

Sztukę Diamanta „Wnoc zimową" zagrano koncertowo. Bez sprzeczne największą zasługą Łódzkiego Teatru Żydowskiego jest odpowiedź p. Na rolę wyłonawców wysuwa się M. Melman w roli Michela Kryszczuka. Jego chłop z Zamojszczyzny — to rewelacyjny przykład umiarkowanej godności i opanowania. Każdy gest, czy to wyciąganie wegle spod ziemi dla ogrzania fajki, czy odmawianie wiecznego odpoczynku przy zwłokach starej, oblękanej Żydówki, — jest przemyślany głęboko i przekonywający.

Gednie sekundować Melmanowi N. Majler w roli Pelka — partyzanta, syna starego Kryszczuka. Doskonale odtworzył postać trzeciego bijarza — Żyda, późniejszego partyzanta — J. Flajserc. Wstrząsająco wypadła postać tragicznej, obłąkanej Żydówki. Sceny każdy żydowska matka poznaje w rzeźbie własnego syna — nie mogą na zapomnieć. Jedynie pewne zastrzeżenie w obsadzie, mimo doskonałej gry budzi p. K. Elgon w roli Naśki. Naśka na scenie ukazała za mało ech dalecz... ny wiatrów.

Reżyseria Idy Kamińskiej wymaga właściwie osobnej recenzji. Całkowicie podziełam zdanie Sł. Powszechnego z „Trybuny Ludu", który podkreśla, że twórczego źródła inscenizacji Kamińskiej należy szukać w artystycznych tradycjach teatru Stanisławowskiego. Wspaniała oprawa sceniczna (im ponujące dekoracje III aktu) pod jeszcze wszystkiej reżyserii, rzeźbiarską żywiołowość Michatowskiego; inscenizacji utalentowanej reżyserki.

Sztuka Diamanta „W noc zimą" została zaakceptowana do przetłumaczenia na język polski. Pozostawmy kto zajmuje się tłumaczeniem, ale zmiany w sprawa ta nie powinna ulegać swiloce. Utwór Diamanta trzeba odnieść jak najszerszym masom polskiego społeczeństwa.

Osobiście żałuję, że pod wrażeniem uniemożliwił mi wcześniejsze napisanie recenzji. I wcześniejszego zetknięcia z tym zachodnio - syberyjskiego — ładowaliśmy w Nowosybirsku" (a nie na odwrót).

Ładując zatem na tonikiem nowosybirskim, byliśmy nie „miodem", lecz — na odwrót — starsi o „całe 6 odzinę".

B. W.

Wrocławskie wieczory teatralne

»W noc zimową« S. Diamanta

w Dolnośląskim Teatrze Żydowskim

W noc zimową" S. Diamanta w Dolnośląskim Teatrze Żydowskim Pewien chłop z podwrocławskiej wsi przywędrował 20 km piechotą do Wrocławia, by zobaczyć sztukę Diamanta pt: „W noc zimową". Nie dziwnego. Chłop ów pochodzi bowiem z tej wioski na Zamojszczyźnie w której autor umieścił akcję. Na cały dramat „Nocy zimowej" chłop ten patrzył własnymi oczami.

S. Diamant — robotnik łódzki, pochodzący z proletariatu wiejskiego podczas okupacji przechował się jakiś czas w rodzinie chłopskiej i dlatego właśnie w swoim utworze mógł dać tak realistyczne i przekonywające postacie chłopów, bez retuszu literackiego. Autor bynajmniej nie idealizuje swoich bohaterów, pokazuje ich razem z ich wadami i zaletami. Przez to właśnie sztuka Diamanta nabiera prawdziwych rumieńców życia i staje się tak bliska widzowi. Mamy więc w niej chłopów — rodzonych braci Stańsika z Prus, co nie zgodzą się ani na chwilę na udzielenie schronienia uciekającemu z getta Żydowi bez zgody „swojej babiny". Mamy również dziewczynę wiejską, chwalącą się, że za władzo zmarzniętych ziemniaków wyczyganiła ed głodującej Żydowki; nowe buciki. Ale obok nich widnieje cała galeria innych typów wiejskich, która sprawia, że sztuka pozbawia efekt optymizmu wiary w człowieka i jego dobroć.

Nie, nie może zatrzymać zło rzaszmu w kraju, który wydał takiego chłopa jak Michał Kryszczuk — główny bohater „Nocy Zimowej". Prawdziwego z krwi i kości chłopa polskiego, który patrząc na szczutego niby zwierzę młodego rzeźbiarza żydowskiego, nie waha się udzielić mu gościny pod swoim dachem,

Na spotkanie czasu

Ładujemy w Nowosybirsku

na tego kontynentu europejskiego, na przejęcie do hitlerowskiej machiny wojennej.

O wkładzie Nowosybirska do dzieła i w zwyciestwie nad Hitlerowcami o bliskiem czym tempie rozwoju miasta w latach wojny — świadczą wśród wielu innych dwie liczby: w roku 1940 produkcja przemysłu Nowosybirska osiągnęła 535,3 proc. bardzo już powojenni produkcji z 1946 r. (z zastrzeżeniem o ciągu 5 lat wzrosła przeszło pięciokrotnie). I druga liczba: w roku 1940 udział wielkiego przemysłu w ogólnej produkcji Nowosybirska wynosił 19 proc., w roku zaś 1946 — już 75 procent! Rzadki przykład — nawet w skali radzieckiej, a więc w skali wyjątkowej — rozwoju bujnego uprzemysłowienia i równie potężnej koncentracji przemysłu.

Tak, nieusjgorzej jakeś sobie radzimy — powiedział spokojnie, po wcie: i z jakimś spojrzeniem ukrytym zniewolenie, pomyśleć przez syberyjski. Kopitoiow: ogromne barcy, szeroka, mocna twarz syna chłopskiego, mała, ale bystre oczy wyczerpane, pocerowane, mięsi zadarty nos. — Nienajgorzej. Zresztą zobaczycie sami.

Wyjechaliśmy właśnie w szeroką i długą aleję, po środku której ciągnie się pas zieleni i drzewa: „Krasnyj Prospekt". Ulica biegnie prosto, prosto w dal, aż do brzegu rzeki Ob. Szerokiej, potężnej rzeki syberyjskiej, wypływającej spod gór Altaju i płynącej na przestrzeni 3,5 tysiąca kilometrów aż do Oceanu Lodowatego. Patrzyliśmy: szły po Obi statki towarowe i pasażerskie, cieśkie ładowne barki. I szybkie motorowe kutry... Szła bezustannie fala wysoka, przez wiatr wyciągnięta, pocerowana, mieni zadarty nos. — Nienajgorzej. Zresztą zobaczycie sami.

Wyjechaliśmy właśnie w szeroką i długą aleję, po środku której ciągnie się pas zieleni i drzewa: „Krasnyj Prospekt". Ulica biegnie prosto, prosto w dal, aż do brzegu rzeki Ob. Szerokiej, potężnej rzeki syberyjskiej, wypływającej spod gór Altaju i płynącej na przestrzeni 3,5 tysiąca kilometrów aż do Oceanu Lodowatego. Patrzyliśmy: szły po Obi statki towarowe i pasażerskie, cieśkie ładowne barki. I szybkie motorowe kutry... Szła bezustannie fala wysoka, przez wiatr wyciągnięta, pocerowana, mieni zadarty nos. — Nienajgorzej. Zresztą zobaczycie sami.

Wyjechaliśmy właśnie w szeroką i długą aleję, po środku której ciągnie się pas zieleni i drzewa: „Krasnyj Prospekt". Ulica biegnie prosto, prosto w dal, aż do brzegu rzeki Ob. Szerokiej, potężnej rzeki syberyjskiej, wypływającej spod gór Altaju i płynącej na przestrzeni 3,5 tysiąca kilometrów aż do Oceanu Lodowatego. Patrzyliśmy: szły po Obi statki towarowe i pasażerskie, cieśkie ładowne barki. I szybkie motorowe kutry... Szła bezustannie fala wysoka, przez wiatr wyciągnięta, pocerowana, mieni zadarty nos. — Nienajgorzej. Zresztą zobaczycie sami.

P.S. Już po odesłaniu tej korespondencji z przyczerniem zauważyłem, że zdążnie czasu między Moskwą a Nowosybirskiem pokrywiem... na płonie. W rzeczywistości „W Nowosybirsk była podzima 2 po południu, kiedy o godz 4 wieczór czas zachodnio - syberyjskiego — ładowaliśmy w Nowosybirsku" (a nie na odwrót).

B. W.

SPORT

»Mamy doskonały narybek«

Wygramy na ringu mistrzostw
— mówią kluby dolnośląskie

Niedobrze się stało że mistrzostwa juniorów w boksie wypadły w sezonie letnim. Na pewno sala na Mieszczańskiej nie pomieściłaby widzów. 88 doskonałych, młodych pięściarzy, to znakomita okazja do obejrzenia dobrego boksu. Wątki rozpoczną się dziś o godz. 17. I w niedzielę organizatorzy spodziewają się wyłonić ósemkę mistrzowską, która będzie nas reprezentować na zawodach o tytuł Polski.

KLUBY CHWALĄ SIĘ NARYBKIEM

Rekord zgłoszeń pobił **wrocławski Związkowiec 15. Pafawag wysyła w bój 14, Górnik 8, Polonia Świd. 11, Ogniwo 12.**

Wśród najlepszych klubów dolnośląskich zabrakło Gwardii i Spójni (Jelenia Góra).

Poza tym zobaczymy w ringu zawodników **Odry N. S., Odry Wr-w, Zjednoczenia (Legnica), Lustrzanki (Wałbrzych), Rokity (Brzeg), Związkowca (Brzeg), Budowlanych i AZS (Wrocław).**

Wśród tej masy najmłodszych adeptów pięściarstwa znajdujemy doborową stawkę zawodników, z których można zrobić niezły zespół klasy A, tym bardziej, że walki będą się odbywały w 9-ciu wagach — od papierowej do ciężkiej.

CI, UTRZYMAJĄ TRADYCJĘ WROCŁAWIA

Największe szanse na sukces mają: **Sawicki, Kuchmarski i Połańczyk (Pafg), Matuszak i Napierski (N. S.), Zajdel (Związk), Kurowski II-gi (Ogn.), Stelmach i Szczygielscy (Górnik), Kalwierz i Hercog (Polonia), Janusko i Jurdeczko z Budowlanych.**

Nie podajemy wag w jakich walczą ci chłopcy, ze względu na tajemnicę klubową, bo kierownicy sekcji i tu zawzięcie walczą o punkty swoich pupili, o tytuł najpilniejszego klubu D. Śląska i opinię „najlepszych wychowawców młodzieży" dla... swoich trenerów.

Cz. Ost.

Ucz się pływać na basenie Stadionu Olimpijskiego

Zaatakujemy listę najlepszych na mistrzostwach okręgu

Jutro zawodnikom mistrzostw lekkoatletycznych Wrocławia podamy kilka nazwisk i cyfr: W każdej konkurencji mistrzostw wymienimy dwóch pierwszych i „dziesiątego w tabeli najlepszych.

Po co?

Dlatego, żeby zachęcić do zaatakowania szczytów okręgu, a młodzież zdopingować do wymazania z listy najlepszych wyników tegorocznych.

Liczymy na nią tym bardziej, że we wtorek ogłosimy pełną i aktualną listę dziesięciu najlepszych w okręgu!

BĘDZIEMY PIERWSI W POLSCE

Niełatwo będzie zaatakować czoło tabelki i niełatwo wpisać się między ekstraklasę.

Od zeszłego roku młodą lekkoatletykę dolnośląską dzieli... 12 miesięcy rzetelnej pracy.

Już teraz nie tylko Wrocław i Wałbrzych dba o dobre imię naszej lekkoatletyki. **Przybyła masa sportowców Świdnicy, Dzierżoniowa, Bierutowa i Jeleniej Góry.**

Niejednokrotnie wśród pierwszej piątki znajdujemy niezane zupełnie przed kilku miesiącami nazwiska.

W myśl poleceń PZLA postaramy się ustalić listę najlepszych juniorów. Będą to sportowcy do lat 18.

Tak się szczęśliwie złożyło, że we Wrocławiu juniorzy niejednokrotnie noszą koszulki reprezentantów.

Rzucamy śmiałe oświadczenie:

— Po zawodach w sobotę i niedzielę ogłosimy listę najlepszą chyba w Polsce (juniorzy) i jedną z czołowych, jeśli chodzi o seniorów.

Ost.

Wajsówna rzuca dyskiem
Cejzikowa powinna robić to samo

— Wycofuję się z boiska — oświadczyła rok temu Jadwiga Wajsówna zaczynając swoją pracę instruktorską.

— „Będę startowała przeciwko Czechosłowacji" — zgodziła się nasza mistrzyni ulegając prośbie komisji trzech, która przygładała się rzutom treningowym Wajsów my granicznym z 40 m.

Będzie to bardzo silny punkt naszej reprezentacji.

A teraz, przy okazji... o Cejzikowej.

We Wrocławiu szkoli młodzież ta doskonała trenerka — zawodniczka. Należy do AZS Wrocław.

Bardzo sobie cenimy trenera Cejzikową ale zawodniczki Cejzikowej bardzo Wrocławiowi brak.

Ciekawi jesteśmy w jakim charakterze zobaczymy ją w niedzielę na boisku lekkoatletycznym?

Dwie uczennice Wrocławia kandydatkami do repr. Polski

Gratulujemy Ronczewskiej i Wilhelmi, które zostały wyznaczone na zawody eliminacyjne przed meczem z Czechosłowacją.

Jeżeli Ronczewskiej uda się pokonać Herdówne — 17-letnia wrocławianka włoży koszulkę z Białym Orłem co się jej za pracowitość i zdyscyplinowanie sportowe należy.

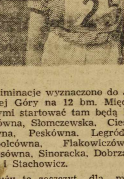

Eliminacje wyznaczone do Jeleniej Góry na 12 bm. Między innymi startować tam będą Modernówna, Słomczewska, Cieślinówna, Peskówna, Legrzikówna, Gębolówna, Flakowiczówna, Wajsówna, Sinoracka, Dobrzańska i Stachowicz.

Duży to zaszczyt dla młodziutkich wrocławianek start w takim towarzystwie!

Mistrzostwa piłkarskie ZSRR

Spotkania piłkarskie o mistrzostwo ZSRR przyniosły następujące wyniki: w Leningradzie leader tabeli „Zenit" pokonał lotewski zespół „Drużawę" 1:0 (0:0). W Moskwie zespół lotników (WWS) zwyciężył Lokomotiw 1:0 (0:0), a w Kijowie samolejace „Dynamo" zremisowało z „Torpedo" (Moskwa) 2:2 (1:1).

Komunikat żeglarza

Sekcja żeglarska AZS organizuje kurs na stopień żeglarza śródlądowego. Zeglsy przyjmuje się (Norwida 11) we wtorki i piątki o godz. 19. Kurs rozpocznie się 12 bm. o godz: 10 nano w Instytucie, sala nr. 140.

Na kurs mogą wstąpić słuchacze wyższych uczelni i szkół średnich.

Od Redakcji

Związkowiec Trzebnica: prosimy o kontakt. Z zapoczątkowanie skończyłamy.

Arb. Nepisaliśmy na ten temat felieton Należy wskazyć o czystość języka na boiskach.

Ob. Sicher: Bardzo dziękujemy za pamięć, życzę zdrowia.

Ob. Beniowa: Cieszymy się z zapowiedzi powrotu do basenów pływackich i czekamy na rekordy Polski.

W. Z. W. P. Fabryka Zeszytów
we Wrocławiu, ul. Kościuszki 142

zatrudni natychmiast 1 DRUKARZA MASZYNISTĘ, 2 KRAJACZY, 2 ZMIANOWYCH i 2 CETROLIGATORÓW. Zgłoszenia wraz z życiorysami do działu personalnego fabryki. K-2447

Podziękowanie

PROF. DR. WIKTOROWI BROSSOWI za przeprowadzenie poważnej operacji żołądka, jak również Prof. Dr. Antoniemu Falkiewiczowi za długoletnie leczenie mego męża, oraz Dr. Majewskiemu za troskliwą opiekę pooperacyjną, składam tą drogą serdeczne podziękowanie

4114 **W. MARKSOWA**

Komunikat

W Sądzie Okręgowym w Oleśnicy zawisła sprawa karna p-ko Stanisławowi Kamrajowi do L. V.K. 73/49 o odpiętstwo od narodowości polskiej w roku 1944 w Namysłowie.

SĄD OKRĘGOWY w Oleśnicy

K-2449

Zarząd Okręgowy PNZ we Wrocławiu

ostrzega przed kupnem skradzionego **arytmometru** marki Walther Nr 36 433. K-2448

UNIEWAŻNIAM dwa tymczasowe dowody tożsamości na konie karogniade wydane Zarząd Miejski Wrocławia i Bytomia. Zgubione zostały przez Garber Rywę, ów. Antoniego 29 na drodze Wrocław — Kąty.

4121

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

MEBLE, pianina, tapetany, komplety kuchnie, sprzedaje składu mebli Stalina 131 2920

KSIĄŻKI niemieckie, naukowe nie przestarzałe kupuje Księgarnia Nauka Wrocław, ul. Wita Stwosza 3. K 2726

SPRZEDAM umeblowanie sypialni, stołowy. Benedykta Polaka 17 m. 8. 4122

SPRZEDAM ciężarówkę „Chevrolet", motocykl „Triumph" 350 Wrocław-Kaniowice, Łąka Mazurska nr 7/4. 4195

SAMOCHÓD DKW nowy, samochód jednoosobowy BMW do sprzedania „Mascotte", Poniatowskiego 10. 4112

MEBLE lodówki elektryczne, mangle do szycia kuchnie, sprzedaje Św Wincentego 59 Sklep K 2212

OKAZYJNIE sprzedam lodówkę elektryczną „Siemens" uniwersalna. Oferty: „Słowo Polskie" pod „Uniwersalna" 4120

POSIADAM gotówkę, przystąpię do istniejącego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń „Słowa Polskiego pod „Wrocław". 4111

ODSTĄPIĘ plac budowlany z massarycznym i narzędziami za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość: Traugutta 50/10 (przed. sypialnią) telefon 22-42. 4128

ZGUBY — KRADZIEŻE

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację wydaną przez PKP Nr 270022. Wietrzyńska Irena. K 2481

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Bryk Maria, Wrocław. 4104

ZGUBIONO kartę RKU Limanowa na nazwisko Gryz Kazimierz. 4195

ZGUBIONO legitym. Uberp. Społecznej, kartę repatriacyjną z Niemiec. Zentkowska Aneta, odcinki zameldowania, Zentkowska Rozalia, Antoni, Tadeusz, legitym. Zw. Zawodowych. Kowalczyk Bronisława. 4116

ZGUBIONO odcinek wymeldowania Skrzy Głów, na nazwisko Sobol Marian, Ziębice. 4126

ZGUBIONO kartę rejestracyjną R. K.U. wydaną Gdynia, odcinek zameldowania, legitymację tramwajową na nazwisko Wodejko Konstanty, Wrocław, ul. Opolska 33. 4125

SKRADZIONO legitymację związkową Muzyków, kwit od reperacji butów. Burnules Józef. 4118

UNIEWAŻNIAM legitymację Bratniej Pomocy nr 1416. Rausch Łucja. 4123

POSAD POSZUKUJĄ

KUCHARKA restauracyjna poszukuje pracy. Nowowiejska 1 m. 5. 4127

WOLNE POSADY

CHŁOPIEC potrzebny do sprzątania i posyłek. Świdnicka 36, sklep elektrotechniczny. 4196

POTRZEBNA pomoc domowa. Zgłoszenia: Ruska 47 m. 5 o godz. 16. 4123

POMOC domowa potrzebna, referencje konieczne. Daszyńskiego 38 m. 13. 4124

CZELADNIK krawiecki siła pierwszorzędna potrzebny. Spółdzielcza 4. 4106

POMOC domowa potrzebna przy solidnej rodzinie. Św. Wincentego nr 81/5. 4115

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju przy rodzinie Sępolno. Zgłoszenia: „Słowo Polskie — 135". 4128

POKOJU śródmieście umeblowanego poszukuje — cena obojętna. Oferty: „Słowo Polskie" sub. „Przyjezdna". 4122

NAUKA

KURSY samochodowe Wiśniowski Wrocław, pl. Engelsa 11 (Legnicki). Świat pracy zniżka. K 2128

RÓŻNE

COFAM ZARZUT, skierowany w dniu 23 maja do ob. Gertrudy Sudan jako nieprawdziwy i za ubliżwagę przeprasza. Gerhard Szymecki.

Po Czortku — Klimecki
opuszcza ring

Tak przynajmniej podaje prasa sportowa.

W ostatniej swej walce na turnieju Gwardii Klimecki wykazał znów dobrą formę, zdobywając tytuł mistrza Polski.

Tak się złożyło, że narzekając na Klimeckiego zawsze „jednak PZB sięgał po tego zawodnika przy okazji wszystkich poważniejszych meczów międzypaństwowych.

Młody sport dolnośląski utwiera Klimeckiego za sportowca, który ma na dużą rolę do spełnienia. Jeśli nie będzie już bronił naszych barw — to w każdym razie zajmie się trenowaniem swoich następców. Trudno bez radości powitać tak znakomitego secundanta i trenera.

Związkowiec dolnośląski
w dniach Kongresu

Związkowiec wrocławski zorganizował z okazji Kongresu Związków Zawodowych kilka imprez. Opisaliśmy dziś rezultat zawodów o odznakę ST, szachi i piłki nożnej.

O ODZNAKĘ SPRAWNOŚCI

Na terenie województwa wrocławskiego odbyły się próby o OSP. W próbach tych w/g dotychczasowych obliczeń startowały ogółem 1.653 osoby z czego we Wrocławiu 49% Brzegu 180, Strzelinie 120, Jeleniej Górze 60, Bolesławcu 70, Chojnowie 45, Górze Śląskiej 70, Głogowie 95, Jaworze 45, Karpaczu 35, Lubaniu 120, Oleśnicy 100, Malczycach 25, Trzebnicy 39, Wałbrzychu 230, Wołowie 30, Olawie 78, Legnicy 80, Żaganiu 45, Kożuchowie 25, Bierutowie 35, Kątach Wrocławskich 25, Kłodzku 40 osób.

SZACHY I KOSZ

Zorganizowano turniej szachowy, w którym brało udział 40 zespołów z tego we Wrocławiu 12 drużyn: Radio, Film, Drukarz, Żegluga, Poczta, Szpital, Moto-Zbyt, Teatr, Czyn, Garbarnia, Klinika i PKS.

Pierwsze miejsce zajął zespół Żeglugi przed PKS. Na trzecim miejscu uplasował się Moto-Zbyt.

TURNIEJ BŁYSKAWICZNY

W zorganizowanym turnieju piłkarskim na terenie Wrocławia wzięło udział osiem zespołów, które rozgrywały spotkania systemem pucharowym po siedem ludzi w zespole.

W turnieju wzięły udział zespoły Radia, Teatru, Garbarni, OKZZ, PKS, CPN, Czynu i Drukarza. Pierwsze miejsce zdobył zespół CPN przed Drukarzem, PKS, OKZZ, Czynem, Radiem.

W powiatach odbywały się turnieje błyskawiczne w piłce nożnej w ramach opracowanych przez OKZZ. Kluby i koła Związkowca wzięły w nich liczny udział.

Komunikat żeglarza

Sekcja żeglarska AZS organizuje kurs na stopień żeglarza śródlądowego. Zeglsy przyjmuje się (Norwida 11) we wtorki i piątki o godz. 19. Kurs rozpocznie się 12 bm. o godz: 10 nano w Instytucie, sala nr. 140.

Na kurs mogą wstąpić słuchacze wyższych uczelni i szkół średnich.

Od Redakcji

Związkowiec Trzebnica: prosimy o kontakt. Z zapoczątkowanie skończyłamy.

Arb. Nepisaliśmy na ten temat felieton Należy wskazyć o czystość języka na boiskach.

Ob. Sicher: Bardzo dziękujemy za pamięć, życzę zdrowia.

Ob. Beniowa: Cieszymy się z zapowiedzi powrotu do basenów pływackich i czekamy na rekordy Polski.

J. R.: Nie ma pan racji „Sport to nie tylko „rekord", ale wielki czynnik wychowawczy. Nie zmienimy zatem rubryki „nasze sprawy".

102)

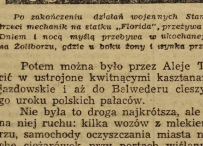

Po zakończeniu działań wojennych Stanisław Darewicz, obecnie trzeci mechanik na statku „Florida", przeżywa silną nostalgię za Krajem. Dniem i nocą myślą przebywa w ukochanej Warszawie — w domku na Żoliborzu, gdzie u boku żony i synka przebył tyle szczęśliwych lat.

Potem można było przez Aleje Trzeciego Maja skręcić w ustrojone kwitnącymi kasztanami i lipami Aleje Ujazdowskie i aż do Belwederu cieszyć się z harmonijnego uroku polskich pałaców.

Nie była to droga najkrótsza, ale nad ranem nie było na niej ruchu: kilka wozów z mlekiem jeszcze na Żoliborzu, samochody oczyszczania miasta na Wisłostradzie, trochę ciężarówek przy portach wiślanych, a wreszcie niebezpiecznie zataczające się samochodziki z zakochanymi parami w Alejach. Ujazdowskich — to było wszystko. W owych dniach szczęścia Darewicz wybierał tę dłuższą drogę właśnie dla pośpiechu, a czasem dlatego, że dawała ona okazję do mistrzowskich skrętów: przy wjeździe na Wisłostradę, na „ślimaku" przy Belwederze koło kamiennego Lotnika na placu Unii i przy wjeździe w Rakowiecką.

Sen rozdwajał się teraz, bo czasem Darewicz jechał gmatwaniną ulic i uliczek, śródmieścia, pośród miliona śpiących warszawiaków, mimo znajomych miejsc nasuwających przelotne reminiscencje, które miały złączyć się później w jakiś trudny węzeł. Z dworca gdańskiego odjeżdżał kiedyś z Rysią. A teraz Darewicz bolał strasznie nad tym, nawet we śnie, że Rysi nie może już zobaczyć. Może dlatego śnił już tylko o Warszawie? Fotografia żony

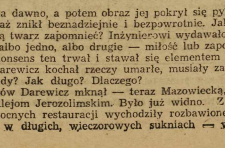

przepadła dawno, a potem obraz jej pokrył się pyłem wydarzeń, aż znikł beznadziejnie i bezpowrotnie. Jak można ukochaną twarz zapomnieć? Inżynierowi wydawało się non sensem albo jedno, albo drugie — miłość lub zapomnienie — ale nonsens ten trwał i stawał się elementem zasadniczym. Darewicz kochał rzeczy umarłe, musiały zatem ożyć. Kiedy? Jak długo? Dlaczego?

I znów Darewicz mknął — teraz Mazowiecką, Bracką — ku Alejom Jerozolimskim. Było już widno. Z dancingów i nocnych restauracji wychodziły rozbawione grupy kobiety w długich, wieczorowych sukniach — wszystkie podobne do kogoś bliskiego — i zuchwali mężczyźni z papierosami w ustach. Niektóre pary jeszcze na chodniku tańczyły — ulica warszawskiego śródmieścia co wiosny i przez całe lato lekkomyślnie bawiła się od wieczora do świtania. Dawny Darewicz gniewał się na to, dzisiejszy — wzruszał wzruszenie i miłość. Koło Dworca Głównego już zaczynał się ruch i przed biurami Linii Lotniczych Lot zjawiały pierwsze autobusy. Pędziły pośpiesznie ostatnie nocne tramwaje i metodycznie rozpoczynały swoje dlugie wędrówki dzienne. Poprzez szum maszyn „Floridy" słychać ich dźwonki. Na ulicy Śniadeckich widział kiedyś inżynier dwu studentów, spacerujących tu widocznie od dłuższego czasu gwoli dyskusji zasadniczej i głośnej, gdyż z balkonu rozlegać się zaczęły głośne protesty. A z pola wyścigowego chyłkiem uchodził jakiś włóczęga czy bezdomny, tam widocznie mający swoją przygodną sypialnię pod wiosennymi gwiazdami.

Szczęśliwy włóczęga... o ileż szczęśliwszy!

Tuż przed wschodem słońca Darewicz widziewał kombinezon. Instruktor Kukowski, o twarzy dobrze zapamiętanej (gdy obraz Rysi już znikł) mówił tymczasem:

— Nie wstaję tak wcześnie dla zabawy ani z zamiłowania. Muszę mnie zrozumieć, moi państwo. Nie lata się bezrozumnie albo jak się komu przyśni. Panie Darewicz — do pana mówię także! Pan jeszcze śpi? Wszystko musi być celowe — nawet bujanie pod obłokami — takie czasy, panie i panowie!

Cała ćwicząca grupa znała na wylot instruktora i umiała na pamięć jego wywody. Byli już wszyscy: pięciu studentów, jedna studentka, młody robotnik z elektrowni, policjant, praktykant z apteki, jakiś ambitny wiceminister i Darewicz, polski „Ford", jak go określił instruktor, z ironią i szacunkiem jednocześnie.

(d. c. n.)

Szczarza

Kiepskie zegary

O wrocławskich zegarach publicznych pisałem już kilkakrotnie, lecz nadal pokazują one czas jak im się podoba. Dopiero to szczególnie zegarów, ustawionych przez M.Z.K. Jest ich, o ile się nie mylę 6, natomiast jedynie 3 jako tako pokazują swą rolę. Tak np. janusowy zegar na Placu Grunwaldzkim z uporem wprowadza przechodnia w błąd. Jedno jego oblicze pokazuje taka, zaś drugie inną godzinę. I jak tu być mądrym, która jest właściwa.

Na Wi zajezdni jest piękny zegar, ale niestety w stanie spoczynku. Był kiedyś również lata na placu Wołoskim, ale nie wiadomo co się z nim stało. Znikł. Nie posadzamy dyrekcji, by w tym wypadku zastosowała akcję „O" i przyczyny tego stanu reczy prawdopodobnie są innej natury.

O ile nam wiadomo, zresztą pisaliśmy o tym obszernie, zegarami M.Z.K. opiekuje się specjalny fachowiec. Czyżby już nie było w zakładach tramwajowych? Jeżeli zaś jest, to powinien troche wiecej zatroczyć się o nie, zwłaszcza jeżeli chce zasłużyć na premię.

Tak czy inaczej — sądzimy, że jeżeli zegary już są na miecie, to powinny wskazywać dokładny czas, nie balamucić przechodniów. Jeżeli zaś tego nie można osiągnąć, to należy je prosto usunąć. Wraków na mnie potrzeba. A w ogóle stwierdzamy, że mamy za mało zegarów publicznych w naszym mieście.

Tuwicz.

NOTATNIK WROCŁAWSKI

◊ **Pienarne posiedzenie** II Komisji Dzielnicowej odbędzie się dn. 11 bm. o godz. 18 w lokalu Cechu Krawieckiego — Łokietka 11.

◊ **Bilety ulgowe** na sztukę „Odwety" na 11 czerwca są do nabycia w ORZZ, pokój 113, ul. Mazowiecka 17.

◊ **Zebranie koła uniwersytekiego** Str. Dem. odbędzie się w sobotę dn. 11 bm. o godz. 13,30 w sali 416 budynku wydziału prawa. Na porządku dziennym — szkolenie. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

◊ **Wystawa prac plastycznych** Marii Zabłockiej, mieszcząca się w lokalu Ligi Kobiet przy ul. Świdnickiej 21, otwarta jest codziennie od godz. 10-tej do 17-ej.

◊ **Spotkanie kieszów skleb** detalicznych PCH z obsługującym personelem odbędzie się 13 bm. o godz. 10-tej w świetlicy PCH ul. Świdnicka 8, II p. Na zebraniu omawiane będą takie zagadnienia, jak zaopatrzenie sklepów w artykuły oraz sprawa ich sprzedaży.

◊ **Teatr Młodego Widza**, jak się dowiadujemy, ma zostać upaństwowiony. Nastąpi to nie później, jak z końcem bieżącego roku.

◊ **Wycieczkę do Trzebnicy** organizuje dla swoich członków PZZ w niedzielę 12 bm. Wyjazd z dworca kolejki wąskotorowej o godz. 13,30.

◊ **Do miejscowości Szczodrze** urządza dyrekcja PDT wycieczkę dla swego personelu w niedzielę 12 bm. Uczestnicy będą mieli okazję do korzystania z kąpieli i łódek (duży staw).

◊ **Przychodnia skórno-weneryczna**, znajdująca się przy szpitalu PCK, przeniesiona zostanie do szpitala św. Jadwigi (ul. Piwna 5).

◊ **Dlaczego nie ma zegara** przy głównym wejściu do gmachu PDT? — zapytują nas liczni Czytelnicy. Może dyrekcja PDT odpowie na to pytanie.

◊ **W Żydowskim Teatrze Dolnośląskim** odbędzie się dziś o go dzinie 19 przerwy wieczór literacko - kulturalny. Red. B. Marek podzieli się wrażeniami z Kongresu Pokoju w Paryżu.

◊ **Coraz częściej** na murach i słupach pojawiają się rozmaite kartki ogłoszeniowe. ZOM powinien na to zareagować.

◊ **Jeszcze około dwu tygodni** będzie trwała budowa rozjazdu tramwajowego przy ul. Trzeciej Podwale Świdnickie. Budowa trwa tak długo, ponieważ tremwaje do tej pory nie mają miała pneumatycznego i beton na jednej musi być rozbijany ręcznie.

◊ **II Pienarne posiedzenie** Komisji Dzielnicowej VI Odwodu odbędzie się dn. 11 bm. o godz. 18 w sali „Automobilklubu", ul. Boya Żeleńskiego 76. Obecność członków obowiązkowa.

◊ **Akademia miekiewiczowska**, organizowana staraniem Polskiego Związku Zachodniego, odbędzie się dn. 10 bm. o godz. 18,30 w Szkole Powszechnej nr 17 przy ul. Bosaak Hauknego 33

Teraz pomogło

Wrocławska wyspa zieleni

uzyskała połączenie z miastem

Oporów jest jeszcze dzielnicą mało znaną przez Wrocławian. Rzadko kto wybiera się z miasta na wycieczkę do Oporowa, odstrasza go bowiem zbyt duża odległość i trudności komunikacyjne. Oporowianie od dłuższego już czasu kołacą gdzie mogą o przedłużenie linii tramwajowej, przynajmniej do mostu na Ślezie.

Sprawa ciągnie się już dobre dwa lata. Obecnie, na wieść, że Leśnica otrzyma tramwaj, mieszkańcy Oporowa znów poruszyli swoją bolączkę. Tym razem udali się do Miejskiej Rady Narodowej i tam przedstawili swoje postulaty. Rada podeszła do zagadnienia rzeczowo i poleciła Zarządowi Miejskiemu zbadać możliwości wybudowania odcinka linii tramwajowej od ostatniego przystanku „czwórki" do mostu na Ślezie (około 800 m.).

Specjalna komisja obliczyła, że koszt budowy tego odcinka wynosić będzie około 5 mil. zł. Rzeczywisty jednak koszt będzie o wiele mniejszy, ponieważ ludność Oporowa zobowiązała się wykonać robociznę w trybie akcji społecznej. Sprawa więc nie tylko nie utknęła na martwym punkcie, ale przeciwnie, ma duże szanse realizacji. Miejska Rada Narodowa przekazała ją już do Biura Planu, który opracuje szczegóły. Wszystko przemawia za tym, że jeżeli nie w roku bieżącym, to na pewno w roku przyszłym linia ta będzie przedłużona.

Mieszkańcom chodzi o odcinek między cmentarzami, zupełnie nie zamieszkały i czasami niebezpieczny do przejścia. Natomiast od mostu (na razie przez most tramwaju nie można puścić, ponieważ most nie nadaje się do takiego użytku) mieszkańcom Oporowa mają tylko stosunkowo krótki odcinek drogi do domów.

Oporowianie powinni więc z pełną ufnością chodzić o odcinek w czekiwać, że już wkrótce ich marzenia i życzenia spełnią się.

Również dla wrocławian Oporów znacznie się zbliży i udostępni.

Jaką szkołę wybrać?

Aktualny problem

dla dzieci i rodziców

Rok szkolny dobiega końca aż kilkanaście dni część młodzieży opuści mury szkół, by kształcić się dalej już w innych. Dotyczy to przede wszystkim uczniów szkół podstawowych, którzy w tym roku kończą siódmą klasę, dotyczy również i tych, którzy kończą liceą, czy gimnazja zawodowe.

Przed uczniem kończącym siódmą klasę, jak również przed jego rodzicami czy opiekunami wyłania się problem, jaki obrać dalszy kierunek nauki.

Są przecież szkoły o typie licealnym, są gimnazja zawodowe i szkoły zawodowe. Wybór jest duży i niejednokrotnie kłopotliwy. Wielu wrocławian w ogóle nie orientuje się jakie szkoły posiadamy w naszym mieście. Dowodzą tego choćby liczne zapytania kierowane do naszej redakcji.

Nie mogąc odpowiadać na każde zapytanie indywidualnie, podajemy poniżej wykaz wszystkich szkół średnich, zawodowych i pomaturalnych, czynnych w naszym mieście.

II-LATKI (SZKOŁY OGÓLNOKSZTAŁCĄCE STOPNIA PERWT. I LIC. ul. Parkowa 18, ul. Stacha Świtackiego 12/14, ul. Jemiołowa 27, Wrocław - Stabłowice, ul. Starogardzka 65.

SZKOŁY OGÓL. — STOPNIA LIC.: ul. Poniatowskiego 9, ul. Staniła 117.

SZKOŁY OGÓLNE ST. LIC. — PRYWATNE: RTPD, ul. Kłęczkowska 2, SS. Urszulanek — Plac Nankiera, Plac Zbożowy 3.

GIMNAZJA I LICEA OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DOROSŁYCH: Państwowe Gimn. i Lic., Poniatowskie go 9, Wojskowe Gimn. i Lic., przy Ofic. Szkole Piechoty, Karłowice, Wojskowe Gimn. i Lic., ul. Jemiołowa 27/59, Prywatne Gimn. i Lic. ZNP, ul. Parkowa 16.

ZAKŁ. KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI: Państw. Lic. Pedagogiczne, ul. Gliniana 30, Państw. Semin. dla czynnych i niewyalifikowanych wychow. przedszkoli, ul. Gliniana nr 30, Dyrekcja Wyższ. Kursów Nauczycielskich, J. Dąbrowskiego 26, PRAYWATNE SZKOŁY ZAWODOWE: Gimn. Miernicze, ul. Wład. Da wida 9, Gimn. i Lic. Mechaniczne, ul. Jemiołowa 19, Gimn. i Lic. Budowlane, Dawida 3/7, Lic. Komunikacyjne, Dawida 9, Liceum Dentystyczne, ul. Bosaak Hauka 21, Żeńska Szkoła Przemysłu Odzież., Bosaak Hauka 19/23, Gimnazjum Rzemiosł Artystycznych ul. Kościuszki nr 83, Gimn. i Liceum Handlowe, Komuny Paryskiej 36, Lic. Lic. Administracyjne, Komuny Paryskiej 36, Gimn. i Lic. Spółdzielcze, Worcela 3.

PRYWATNE SZKOŁY ZAWODOWE: Męskie Gimnazjum Krawieckie, św. Antoniego 19, Szkoła Zegluga Śródlądowej, Bruchnera 16, Szkoły Zawodowe ORT (Kom. Żyd.), Włodkowica 16, Szkoła Ogólnokształcąca Zawodowa 21, Lic. Handlowe, Włodkowica 12, Średnia Szkoła Zawodowa, Włodkowica 12.

PUBLICZNE SREDNIE SZKOŁY ZAWODOWE: Nr. 1 — Worcela 3, nr 2 — Dawida 9, nr 3 — Kościuszki 82, nr 4 — Kościuszki 82, nr 5 — Chrobrego 3.

Powstało Tow. Przyjaciół Grecji Demokratycznej

Wczoraj w lokalu Zw. Boj. z Faszyzmem odbyło się zebranie komitetu organizacyjnego Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Grecji Demokratycznej. W skład komitetu weszli m. inn.: Żukrowski, Wierzbicka, Całowa, Brzuszkiewicz, Kowalski, Kamiński, Czerwenka i Kluczewski.

Zebranie konstytucyjne odbędzie się 21. bm. o godz. 16,30 w lokalu Zw. Boj. z Fasz. (Podwale Oławskie 16). Sekretariat komitetu organizacyjnego czynny jest w tym samym lokalu w poniedziałki i piątki od 16-tej do 17-tej.

72 tys. dzieci dolnośląskich wyjedzie na wypoczynek

Tegoroczna akcja wczasów letnich dla dzieci przygotowana jest przez Kuratorium Wrocławskie. Rozmiary zaranie Szczególnie alarmy nacisk położono na przeszkolenie wychowawców i kierownikow. Wdrożeniem kierownik. szkolenia w odbywało się na 90-godzinnych kursach, organizowanych przy ZMP i Związku Nauczycielstwa Polskiego przez Wydział Opieki nad Dzieckiem

— Specjalnym zadaniem tegorocznej akcji jest zorganizowanie Związku Zachodniego. Informuje referentka. — Odelały to znacznie kobiety wjeżdże w gorącym okresie żniw. Poza tym badania lekarskie wykazały, że właśnie duży procent dzieci chło polskich niedomaga i potrzebuje specjalnie troskliwej opieki. Organizujemy w okręgu 248 punktów kolonijnych, które obejmą około 16.000 najuboższej dziatwy wiejskiej. Niedywno zakończyliśmy kura dla kierowniczek żłobków i kolonii wiejskich.

Do akcji letniej włączone będą w tym roku wszystkie Domy Dziecka. Ich wychowankowie wyjadą na wczasy razem z dziećmi z miast i wsi.

— Zakończyliśmy szczęśliwie rozplanowywanie w terenie punktów wczasowych i kolonijnych — mówi dalej nasza informatorka — są kilka dni rozpoczyna my skcję kontrolną. Z Kuratorium wyruszy w teren specjalna ekipa, która będzie badać na miejscu, czy wytypowane punkty odpowiadają wymaganiom.

Tegoroczne wczasy młodzieżowe i zbiorowe kosztować będą około 411.000.000 zł i obejmą 72 tys. młodocianych wczasowiczów.

— Nasza troska jest aby akcja wczasów przyczyniła się do podniesienia zdrowotności wśród dziatwy — twierdzi kierownik Wydziału Opieki nad Dzieckiem. — Pragniemy równocześnie, aby spełniła ona swoje zadanie pod względem wychowawczym. Dzieciom duży nacisk położymy na nawiązanie kontaktu dzieci ze środowiskiem w którym zorganizowane będą wczasy.

(Luk)

Sposobność wyuczenia się fachu

Zarząd Okręgowy Zw. Inwalidów Wojennych RP we Wrocławiu zawiadamia, że wdowy po inwalidach wojennych oraz kaleki ciężko poszkodowanych inwalidów mogą nauczyć się bezpłatnie fachu na specjalnych kursach, organizowanych przez Zarząd Ligi Kobiet we Wrocławiu.

W dniu 15 czerwca br. rozpoczynają się kursy pisania na maszynie, krótkopisu i gospodarstwa domowego dla kucharek stołówkowych i kierowniczek stołówek. Kurs ten trwać będzie trzy miesiące.

Pożądany wiek kandydatek na powyższe kursy 18 — 45 lat.

Podczas się, że po ukończeniu kursu absolwentki będą natychmiast zatrudnione.

Bliższych informacji udziela Wydział Produktywizacji i Pomocy Zarządu Okręgowego ZIWRP we Wrocławiu, ul. Gwarna 4 (vis a vis Dworca Głównego).

Zjazd Okręgowy delegatów Spółdzielni Pracy Wytwórczej

Wczoraj obradował we Wrocławiu Zjazd Okręgowy delegatów Spółdzielni Pracy Wytwórczej z całego województwa wrocławskiego.

Obszerny referat o roli i zadaniach spółdzielczości pracy w państwie ludowym wygłosił specjalnie przybyły na zjazd prezes zarządu głównego Centrali Spółdzielni Pracy ob. Wojnowski, który powiadomił zebranych o wykonaniu planu produkcyjnego za III kwartał w 113%, za co Spółdzielczość Pracy otrzymała od wiceministra Szyra specjalne podziękowania.

ter.

Dziś wyrusza tramwaj nocny Karłowice—Krzyki

Dziś o nocy wyrusza tramwaj nocny nr. 20, który obsługiwać będzie dwie odległe dzielnice wrocławskie, a mianowicie Karłowice i Krzyki. Tramwaj kursować będzie z Krzyków, trasą „siódemki" przez Rynek i dalej trasą „dwójki" do końca. Odjazd pierwszego wozu z Krzyków — 0.35. Wozy kursować będą w odstępach 20 minutowych.

Równocześnie od soboty dn. 12 bm. autobus linii „K" kursować będzie tylko między końcowym przystankiem „siódemki" i „dwójki", a nie jak dotychczas do Dworca Nadodrze. Wozy kursować będą w odstępach półgodzinnych, zaś w okresie wzmożonego ruchu — co 15 minut. Ostatni objazd od końcowego przystanku „dwójki" o godz. 23.15.

Z kroniki milicyjnej

— Skoczył do wody między mostem Karłowickim a Osobowickim kąpiel się w Ślęzie, o leżący kamień 24-letni Stanisław Michoń (św. Wincentego 14), elektryk.

— Zranione butelką w głowę w restauracji przy ul. Trzebnickiej 72, woźnego Gazowni, 39-letniego Ignacego Kowalczyka (Stalina 121).

— Spadł z drabiny podczas pracy 43-letni Paweł Kozło (Pietraszewskiego 13), elektromonter, doznając zwichnięcia lewego stawu skokowego.

RADIO

16 CZERWCA 1949 R. (PIĄTEK)

5,10 Sygnał czasu 5,15 Streszcz. wiad. por. 5,20 Konc. dla świata przy 6,00 Dziennik por. 6,15 Muz. rozrywkowa 6,30 Gimnast. 6,40 Muzyka rozrywk. 6,54 Program na dzień 7,00 Wiadom. dzień. por. 7,30 Muz. rozrywk. 8,00 Streszcz. wiad. dzień. por. 8,05 Porady i wskazówki dla roln. 8,15 D. n. muz. rozrywk. 8,30 Wszechn. Radiowa 8,55 Skrzynka szkła radiowa dla klas starszych 9,15 Lek. program dnia 11,00 Audycja szkolna dla klas młod. 11,37 Sygnał czasu 12,04 Wiad. południ. 12,15 Przegląd prasy stoł. 12,30 Aud. dla Wsi 12,50 Melodie ludowe 13,00 Skrzynka PCK 13,30 Muz. obiad. 14,00 Opo wieść o Chopinie 14,15 Konc. pod 14,55 Muz. 14,55 Wiadom. wecz. 15,00 Inform. Polski Pol. 15,15 Aktualita z Wrocł. 15,35 Inform. 15,30 Skrzynka techn. 15,40 Muz. lekka 16,00 Piosenka kinor 16,15 Skrzynka p. Czechosłowacji. 16,00 Aud. „Słuchaj Polsce" 18,15 Przegląd prasy młodzieżowej 18,30 W rytmie tanecz. 19,05 II-gi dzień procesu 19,30 Konc. rozrywk. 20,00 Wszechnica Rad. 20,20 Konc. histor. Roku Chopinow 21,00 Dziennik wiecz. 21,30 Muzyka 21,45 „Daleko od Moskwy", opowieść 22,00 „Serenady", gra Sekstet PR. 22,00 Oni wiad 22,10 Muz. powabna 22,50 Pro m na jutro 24,00 Hymn.

ODNOWIONY LOS

do II klasy 55 loterii to gwarancja udziału w losowaniu

CZTERECH GŁÓWNYCH WYGRANYCH

po **1.000.000 ZŁOTYCH KAŻDA**

Ciągnienie dnia 17, 18, 20 i 21 czerwca 1949 r.

K-2469

IMPREZA

TEATRY

TEATR WIELKI — godz. 19,30 — „Szalone pieniądze"

TEATR POPULARNY — godz. 19,30 „Odwety"

TEATR MŁODEGO WIDZA — ul. Reeńnica 12, dziś teatr nieczynny

KINA

„ŚLĄSK" — ul. Gen. Świerczewskiego 81, „Konik Garbusek" (radz.) godz. 16,30, 18,30 i 20,30.

„SCALA" — ul. Mikołaja 27, „Sen o miłości" (franc.), godz. 16, 18,15, 20,30.

„WARSZAWA", ul. Fredry 16 — „Niecierpliwość serca" (angl.), godz. 16,30, 18 i 20,30.

„POLONIA" — ul. Żeromskiego 53, „Cygańska miłość (amer.), godz. 16, 18,30 i 21.

„PUCHER" — ul. Stalina 71, „Zaczarowany świat" (radz.), godz. 13 i 17. Program Aktualności: „Ma li ogrodnicy", „Wszyscy przedszkole", godz. 15, 19, 20, 21.

„TĘCZA" — ul. Kościuszki 177, „Przygody Nasreddina" — godz. 16,30 i 18,30 i 20,30.

„FAMA" — Pale Pole, „Melodia serc" (amer.) godz. 20, czynne w czwartki, piątki soboty i niedziele.

ŚWIETLICA FILMOWA — Szpitalna, Olszewskiego 53 — „Opactwo w Ołtuie", „Polski Gdańsk" „Szybownictwo".

Przenocca: 1) Powrót Polski na Bałtyk; 2) Lot Jurka; 3) Przygody Sambo - Jambo.

FOTOPLASTIKON, ul. Świdnicka 54 wyświetla codz. od 9—22 „Hiszpanią".

Nocne dyżury aptek

„Pod Bocianem" — Łokietka 11

„Stara Apteka" — Kurzy Targ 4

„Pod Łabędziem" — Pułaskiego 18

DYŻURY POGOTOWIA CHIRURGICZNEGO — dziś w szpitalu św. Anny, ul. Gliniana (tel. 3143)

DRUGI DZIEŃ procesu

2-gi dzień procesu sabotażystów

Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych: „.... Odbudowa i planowa gospodarka są najważniejszym czynnikiem w walce o pokój i socjalizm..." W świetle tych słów nabierają szczególnego znaczenia przestępcze czyny oskarżonych.

„.... Dla nich nie było istotne, czy zamówienia państwowe będą wykonane, czy nie — mówi prok. Mawyszowa, — dla nich było istotne, ile na tym zarobią..."

Osk. Rowiński podczas wstępnego śledztwa przez trzy godziny obliczał wysokość tych zarobków, a stronę etyczną aliansu trzech uzyskiwanie pojmował bardzo lekko: „...jakoś tak wyjaśnienie się poszło zumieliśmy..". Na swoje usprawiedliwienie podali oskarżeni, że tak było praktykowane.

WE WSZYSTKICH ODDZIAŁACH...

Odnośnie działalności pośredników Siocha, Cielucha, Nachtmana, Świerzaca i Niecia mówi prok. Mawyszowa: „...rozniosła się wieść, że tu, we Wrocławiu, jest kopalnia żelaza i stali w ...Centrostalu"

Mieszkiewski posiada na sumieniu jeszcze inne przestępstwa. Ten były właściciel towarzystwa ubezpieczeniowego i akademi dopuścił się Frangi dźwiga w swej duszy świadopoglądu, który dawno już zapadł w przeszłość i nie powinien nigdy powrócić. Dziesięć oskarżony wysłe 10-LATKI (SZKOŁY OGÓLNOKSZTAŁCĄCE STOPNIA PERWT. I LIC. ul. Parkowa 18, ul. Stacha Świtackiego 12/14, ul. Jemiołowa 27, Wrocław - Stabłowice, ul. Starogardzka 65.

SZKOŁY OGÓL. — STOPNIA LIC.: ul. Poniatowskiego 9, ul. Staniła 117.

SZKOŁY OGÓLNE ST. LIC. — PRYWATNE: RTPD, ul. Kłęczkowska 2, SS. Urszulanek — Plac Nankiera, Plac Zbożowy 3.

GIMNAZJA I LICEA OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DOROSŁYCH: Państwowe Gimn. i Lic., Poniatowskie go 9, Wojskowe Gimn. i Lic., przy Ofic. Szkole Piechoty, Karłowice, Wojskowe Gimn. i Lic., ul. Jemiołowa 27/59, Prywatne Gimn. i Lic. ZNP, ul. Parkowa 16.

ZAKŁ. KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI: Państw. Lic. Pedagogiczne, ul. Gliniana 30, Państw. Semin. dla czynnych i niewyalifikowanych wychow. przedszkoli, ul. Gliniana nr 30, Dyrekcja Wyższ. Kursów Nauczycielskich, J. Dąbrowskiego 26, PRAYWATNE SZKOŁY ZAWODOWE: Gimn. Miernicze, ul. Wład. Da wida 9, Gimn. i Lic. Mechaniczne, ul. Jemiołowa 19, Gimn. i Lic. Budowlane, Dawida 3/7, Lic. Komunikacyjne, Dawida 9, Liceum Dentystyczne, ul. Bosaak Hauka 21, Żeńska Szkoła Przemysłu Odzież., Bosaak Hauka 19/23, Gimnazjum Rzemiosł Artystycznych ul. Kościuszki nr 83, Gimn. i Liceum Handlowe, Komuny Paryskiej 36, Lic. Lic. Administracyjne, Komuny Paryskiej 36, Gimn. i Lic. Spółdzielcze, Worcela 3.

PRYWATNE SZKOŁY ZAWODOWE: Męskie Gimnazjum Krawieckie, św. Antoniego 19, Szkoła Zegluga Śródlądowej, Bruchnera 16, Szkoły Zawodowe ORT (Kom. Żyd.), Włodkowica 16, Szkoła Ogólnokształcąca Zawodowa 21, Lic. Handlowe, Włodkowica 12, Średnia Szkoła Zawodowa, Włóbkiewskiego 13.

PUBLICZNE SREDNIE SZKOŁY ZAWODOWE: Nr. 1 — Worcela 3, nr 2 — Dawida 9, nr 3 — Kościuszki 82, nr 4 — Kościuszki 82, nr 5 — Chrobrego 3.

Redaktor Naczelny: Stanisław Ziemak.
Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Oławska 10/11 tel Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54 Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12-ej do godz. 13-ej.
Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13 Redakcja za dzień ogłoszeń nie odpowiada Prenumerata z odbiorem na miesiąc 120 złotych miesięcznie z odnoszeniem do domu 130 złotych. PKO Wrocław Nr VIII 13-62. Druk Sp. Wydawniczo „Oświatowa „Czytelnik" Wrocław, ul. Oławska 10/11.
F-58804
Wydawca: Sp. Wydawniczo - Oświatowa „Czytelnik"